

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2017 r. do dnia kwietnia 2018 r. w G., powiatu (...), woj. (...) w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dopuścił się wielokrotnie wobec małoletniej poniżej lat 15 **W. S.** innej czynności seksualnej w postaci, dotykania jej po piersiach, udach i kroczu,

tj. o czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 05 lutego 2019 roku, w sprawie o sygn. akt II K 1097/18, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

1. oskarżonego **K. S.** uznał za winnego zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **K. S.** kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 12 kwietnia 2018 roku godz. 16:35 do dnia 5 lutego 2019 roku godz. 12:30;
3. na podstawie art. 41a § 2 k.k. nakazał oskarżonemu **K. S.** czasowe opuszczenie lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną **W. S.** na okres 1 roku;
4. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania w całości, przejmując koszty te na Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator.

Prokurator, na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego **K. S.**.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. powyższemu rozstrzygnięciu prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności polegający na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz na bezpodstawnym przyjęciu, iż za zastosowaniem wobec młodocianego oskarżonego **K. S.** przemawiają względy wychowawcze, czyli przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary opisane w art. 60 § 1 k.k., podczas gdy właściwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie musi prowadzić do wniosku, że sam fakt tego, iż oskarżony jest „młodociany”, nie był wcześniej karany sądownie oraz pojednał się z pokrzywdzoną – przeprosił ją, zaś małoletnia pokrzywdzona przyjęła te przeprosiny, w zestawieniu z wysoką społeczną szkodliwością popełnionego przez oskarżonego czynu, jego postawą w czasie popełnienia czynu i motywami jego popełnienia – chęcią zaspokojenia seksualnego, wykorzystaniem zaangażowania emocjonalnego i zaufania pokrzywdzonej oraz długiego czasu trwania czynu – wielokrotność zachowań – trzy razy w tygodniu przez okres powyżej roku, nie stanowią wystarczających podstaw do zastosowania wobec **K. S.** instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, zaś zastosowanie tej instytucji w konsekwencji skutkowało orzeczeniem wobec **K. S.** kary niewspółmiernie niskiej w stosunku do stopnia winy, podczas gdy prawidłowo winno być orzeczona kara wyższa – w granicach ustawowego zagrożenia.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. powyższemu rozstrzygnięciu prokurator zarzucił niezastosowanie w stosunku do oskarżonego środka zabezpieczającego z art. 93a § 1 pkt 2 k.k. – terapii, w sytuacji gdy z opinii psychiatrycznej, psychologicznej i seksuologicznej oskarżonego **K. S.** wynika, iż oskarżony winien być poddany terapii psychologicznej uwzględniającej rozwój seksualny celem zapobieżenia dalszemu nieprawidłowemu kształtowaniu sfery seksualnej i preferencji seksualnych, podczas gdy sąd sam podnosi w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, iż najważniejszą dyrektywą, którą uwzględnił stosując instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary, a w następstwie zastosowania tej instytucji również przy wymiarze kary orzeczonej wobec **K. S.** jest dyrektywa art. 54 § 1 k.k., aby „sprawcę wychować”.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie, że w stosunku do oskarżonego K. S. nie zachodzą przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary opisane w art. 60 § 1 k.k., a w konsekwencji wymierzenie mu kary 4 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie wobec niego, na podstawie art. 93a § 1 pkt 2 k.p.k. obowiązku terapii mającej na celu kształtowanie prawidłowych preferencji seksualnych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że sąd rejonowy w sposób rzetelny i kompetentny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnych motywach wyroku.

Sąd rejonowy przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania sądu rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w niniejszej sprawie tego rodzaju uchybień, które skutkować musiałyby uniewinnieniem oskarżonego K. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu przestępczego albo koniecznością uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie stwierdzono również tego rodzaju uchybień, które prowadzić musiałyby do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary. Sąd okręgowy podzielił natomiast stanowisko prokuratora, iż w niniejszej sprawie zaszła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie reakcji karnoprawnej na popełnione przez K. S. przestępstwo poprzez zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci obowiązku poddania się terapii psychologicznej uwzględniającej jego rozwój seksualny, celem zapobieżenia dalszemu nieprawidłowemu kształtowaniu się sfery seksualnej i preferencji seksualnych.

Orzeczenie o karze zasadniczej wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo zawarte w zaskarżonym wyroku bowiem, w ocenie sądu odwoławczego, jest prawidłowe i nie ma powodu do jego korekty.

Sąd meriti w sposób wnikliwy i rzetelny rozważył wszystkie okoliczności niniejszej sprawy zwłaszcza zaś okoliczności łagodzące i obciążające mające wpływ na wymiar kary i wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, która to kara nie nosi znamion rażąco niewspółmiernie łagodnej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. i która odpowiada dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 k.k.

W utrwalonym orzecznictwie wskazuje się, że „rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych orzeczonych przez sąd I instancji a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Ma to miejsce zatem wówczas, gdy orzeczona kara nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Praktycznie zachodzi zaś wtedy, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia

przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 roku, sygn. akt II AKa 266/10, opubl. LEX nr 686862).

Kontrola instancyjna skarżonego rozstrzygnięcia pozwoliła natomiast na stwierdzenie, iż w niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji kierował się i w pełni uwzględnił zasady i dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary określone w art. 53 k.k., nienaruszając przy tym granic swobodnego uznania sędziowskiego. Sąd meriti w sposób właściwy uzasadnił swój pogląd dotyczący reakcji karnej na popełnione przez oskarżonego przestępstwo. Oskarżony jest sprawcą szczególnym bowiem jest on sprawcą młodocianym, a zatem sprawcą w stosunku, do którego Kodeks karny przewiduje dodatkową dyrektywę wymiaru kary – zgodnie z treścią art. 54 § 1 k.k. wymierzając mu karę musi on kierować się przede wszystkim tym, by młodocianego wychować. Oczywistym jest, iż kierowanie się względami wychowawczymi wobec sprawcy nie ma na celu pobłażliwego czy nadmiernie łagodnego traktowania takiej osoby – musi natomiast uwzględniać fakt, iż sprawca wszedł na drogę przestępstwa w bardzo młodym wieku i zadaniem systemu jest zarówno uświadomienie mu nieopłacalności przestępczego działania, jak i – jednocześnie – zapobieżenie powrotowi na drogę przestępstwa. Stąd też wymierzenie w niniejszej sprawie K. S. kary 1 roku pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary przy jednoczesnym niezastosowaniu wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania tejże kary uznać należy w realiach niniejszej sprawy za taką właśnie – prawidłową – reakcję karnoprawną na popełnione przez niego przestępstwo, uwzględniającą konieczność kierowania się przez sąd meriti względami wychowawczymi. Rację ma prokurator, że w niniejszej sprawie istnieje szereg okoliczności obciążających – jak znaczna społeczna szkodliwość czynu, wiek pokrzywdzonej, fakt, iż jest ona najbliższą rodziną oskarżonego, czy czasookres, w którym dochodziło do inkryminowanego czynu. Jednakże nie sposób nie dostrzec szeregu okoliczności łagodzących występujących w niniejszej sprawie, których nie można bagatelizować. Oskarżony jest sprawcą młodocianym, niekarany wcześniej, w toku postępowania wyrażającym skruchę i żalującym tego, co zrobił. Nie można również stracić z pola widzenia faktu, iż K. S. przeprosił pokrzywdzoną, zaś W. S. zadeklarowała, że mu wybaczyła. Dodatkowo należy podkreślić, że wcześniej rodzeństwo S. przebywało w (...) K. S., jako najstarszy z rodzeństwa opiekował się młodszymi siostrami. Między K. S. a pokrzywdzoną W. S. istnieje zatem silna więź emocjonalna. Są to okoliczności istotne z punktu widzenia wymiaru kary i pozwalały w ocenie Sądu odwoławczego sądowi pierwszej instancji na zastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Należy jednocześnie podkreślić, iż sąd meriti stosując tą instytucję i tak wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania i prawidłowo w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wskazał, iż tylko taka kara (tzn. kara bez warunkowego zawieszenia jej wykonania) będzie pełniła funkcję wychowawczą w stosunku do oskarżonego K. S. – stanowi bowiem realną dolegliwość dla sprawcy i uświadamia mu nieopłacalność postępowania sprzecznego z obowiązującym porządkiem prawnym. Nie można również nie zauważyć, iż oskarżony w toku postępowania w niniejszej sprawie był tymczasowo aresztowany – przebywał w areszcie śledczym przez 10 miesięcy. Dla tak młodego człowieka taki okres izolacji penitencjarnej uznać należy za wystarczający i odpowiedni dla osiągnięcia celów kary. Podobnie podkreślić należy, iż – ze względu na charakter popełnionego przez K. S. przestępstwa sąd pierwszej instancji zastosował wobec niego środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną W. S. na okres jednego roku.

Mając zatem powyższe na względzie należy uznać, że orzeczona wobec oskarżonego przez sąd pierwszej instancji kara 1 roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania nie nosi znamion kary rażąco niewspółmiernej w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Jednocześnie rację ma prokurator podnosząc we wniesionym środku odwoławczym, iż z uwagi na treść opinii psychiatrycznej, psychologicznej i seksuologicznej dotyczącej K. S., z której wynika, iż oskarżony powinien zostać poddany terapii psychologicznej uwzględniającej rozwój seksualny celem zapobieżenia dalszemu nieprawidłowemu kształtowaniu sfery seksualnej i preferencji seksualnych, sąd pierwszej instancji błędnie nie orzekł wobec oskarżonego K. S. środka zabezpieczającego skierowania go na taką terapię.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że, na podstawie art. 93a § 1 pkt 2 k.p.k., zastosował wobec oskarżonego K. S. środek zabezpieczający w postaci obowiązku poddania się terapii psychologicznej uwzględniającej jego rozwój seksualny,

celem zapobieżenia dalszemu nieprawidłowemu kształtowaniu się sfery seksualnej i preferencji seksualnych, w pozostałym zakresie utrzymując tenże wyrok w mocy jako odpowiadający prawu.

Sąd Okręgowy w Łodzi, mając na względzie sytuację majątkową i osobistą oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił K. S. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.